

RECENZJE

Ryszard Zaręba — PUSZCZE, BORY I LASY POLSKI. PWRiL, Warszawa 1978, str. 148, cena 40 zł

Książka R. Zaręby, wybitnego specjalisty z zakresu fitosocjologii leśnej i historii leśnictwa, jest pierwszym aktualnym i kompleksowym opracowaniem zarysu dziejów i stanu obecnego wszystkich puszczy w Polsce. Praca zawiera szereg interesujących i przystępnie podanych informacji dotyczących: historii gospodarczej, warunków geologicznych i orograficznych oraz siedliskowych naszych puszczy i borów. Dla większości puszczy podano także dane o składzie drzewostanów, osobliwościach przyrodniczych, rezerwatach przyrody i wartościach turystyczno-rekreacyjnych.

Informacje usystematyzowane są wg logicznego układu — oparto się na podziale Polski na krainy przyrodniczo-leśne wg Mroczkiewicza (1962). Popularyzatorską wartość książki podnoszą piękne ilustracje — fotogramy zarówno autora jak i innych fotografików.

Omawiane opracowanie charakteryzuje się pewnymi dysproporcjami w zakresie ilości materiału informacyjnego odnoszącego się do poszczególnych puszczy, co — jak podkreśla autor — wynika z tego, że nie wszystkie nasze puszcze są opracowane zarówno pod względem przyrodniczym jak i historycznym. Stwierdzenie to jest słuszne zwłaszcza w zakresie historii naszych lasów. Wydaje się, że historia gospodarcza naszych lasów na tle innych specjalności leśnych nie jest u nas w wystarczającym stopniu rozwijana i propagowana. Dowodem na to może być chociażby fakt, że nie ma w Polsce żadnego zakładu ani nawet pracowni, która by się zajmowała tymi zagadnieniami. Opracowania z zakresu historii leśnictwa często są wykonywane na zasadzie „prywatnego hobby”

tego lub innego naukowca, a rzadko znajdują się w planach konkretnych instytucji naukowych. Specyfiką leśnictwa jest bardzo długi okres oczekiwania na gospodarcze efekty różnych działań. Dlatego też wydaje się, że opracowania z zakresu „stosowanej” historii leśnictwa, to jest dotyczącej gospodarczych efektów użycia różnych metod, np.: urządzania, hodowli czy też ochrony lasu, byłyby bardzo cenne i miałyby obecnie znaczenie praktyczne.

We wstępnej części opracowania autor słusznie podaje dla czytelników nie mających przygotowania z zakresu leśnictwa objaśnienia dotyczące niektórych specjalistycznych terminów leśnych. W ramach tych objaśnień w „siatce typologicznej nizinnych siedliskowych typów lasu” znalazły się pewne odmienności w stosunku do obowiązującej obecnie w administracji leśnej siatki typologicznej opracowanej przez Mroczkiewicza i Tramplerę. Na uwagę zasługuje wprowadzenie typu ols brzozy w szeregu żyźnościowym pomiędzy Borem bagiennym a olsem. Kategoria ta jest niewątpliwie potrzebna — również w nowej przygotowywanej wersji zasad techniczno-hodowlanych wprowadzony ma być typ Lasu mieszanego bagiennego. Z nazwą ols brzozy spotykamy się w dawnym opracowaniu Paczoskiego, w nowszych opracowaniach np. Szata Roślinna Polski red. W. Szafera *Betuletum pubescentis* zaliczany jest jako podzespół do zespołu *Vaccinio-uliginosi Pinetum*, który odpowiada typologicznie borowi bagiennemu. Brzoza omszona występuje na takich samych siedliskach jak olsza czarna i często jest domieszką w olsach. Jednakże na siedlisku boru bagiennego brzoza jest od olszy bardziej ekspansywna, gdyż olsza wymaga wody przepływowej. Poza tym olsza lepiej od brzozy znosi w młodości ocie-

nienie boczne występujące w olsach, a brzoza wymaga więcej światła, jakie z kolei znajduje się w przerzedzających się borach bagiennych. Rozważania powyższe mają oczywiście charakter dyskusyjny. Dyskusyjne także może być niekiedy zaliczanie pewnych kompleksów leśnych do określonych puszczy, np. dość sztuczne wydaje się oddzielenie Puszczy Stromeckiej od Puszczy Kozienickiej, o czym zdecydowały w książce R. Zaręby względy historyczne.

Puszcza w potocznym rozumieniu tego słowa to wielki, jednolity, możliwie pierwotny las. Dawniej było to także określenie jednostki administracyjno-gospodarczej w zarządzaniu lasami. Większe puszcze dzielono więc na mniejsze, dając im odpowiednie nazwy. W ten sposób od miejscowości Stromiec utworzono Puszcę Stromecką, która łączy się przecież jeszcze do dziś z Puszcą Kozienicką.

Pewne zastrzeżenie budzi połączenie wszystkich lasów Krainy Karpackiej w jedną Puszcę Karpacką. Zastrzeżenie to dotyczy zwłaszcza sformułowania „w Puszczy Karpackiej wyróżnia się wiele pasm górskich mających nieco odrębne warunki klimatyczne i glebowe”, które Autor dalej sam dezawuuje „pod względem klimatycznym i siedliskowym różnią się między sobą np. Bory Nowotarckie od Lasów Tatrzańskich”.

Niewesołe jest dla leśnika i nie tylko dla leśnika stwierdzenie, że na terenie dawnych puszczy pełnych wszelakiego dzikiego zwierza obecnie występują kuropatwy i bażanty, co świadczy o zupełnie nieleśnym charakterze tych okolic.

Książka R. Zaręby spełnia b. pożyteczną rolę. Brak jest bowiem w Polsce popularnonaukowych opracowań dotyczących naszych lasów, a obecnie zapotrzebowanie społeczne na taką literaturę jest coraz większe.

Andrzej Leśniak

J. B. Faliński, J. M. Hereźniak — ZIELONE GRĄDY I CZARNE BORY BIAŁOWIEŻY. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1977, str. tekstu 67 (podwójnych), str. fotografów 95

Pod tym intrygująco malowniczym tytułem „Nasza Księgarnia” wydała piękny, wartościowy i na wskroś oryginalny album o naszej Królowej Puszczy — Puszczy Białowieskiej. Originalność tego albumu polega na przemyceniu w spopularyzowanej formie ściśle naukowych treści podanych w dodatku bardzo syntetycznie. Dla czytelnika o leśnym przygotowaniu fachowym tekstowa część albumu opracowana przez prof. J. Falińskiego będzie także oryginalna z innych powodów. Omawiane są tu bowiem zagadnienia z zakresu ekologii lasu pierwotnego specyficzne jedynie dla prastarej naturalnej Puszczy. Dotyczy to zwłaszcza podrozdziału „Puszczańskie ostępy”, gdzie przedstawiono wyniki badań autora nad bilansem rozkładu złomów i wykrotów i ich położeniem względem stron świata. Bardzo istotne jest tu wyjaśnienie nie tylko przyczyn powstawania tych złomów, które leżąc aż do całkowitego rozkładu — „ranią sercā” leśników przyzwyczajonych do „większego porządku w lesie”, ale i pozytywnego ich znaczenia dla zachowania dla przyszłości możliwie pełnej puli genowej świata roślin i zwierząt. Ten zasób różnorodnych gatunków wytworzonych przez miliony lat ewolucji to nasze dziedzictwo i jak pisze Autor „spadek”, który otrzymaliśmy od poprzedzających nas pokoleń i który mamy obowiązek przekazać następnym pokoleniom”.

W dziesięciu rozdziałach pracy prof. J. B. Falińskiego omówiono również następujące zagadnienia:

- Puszcza Białowieska na tle geobotanicznej mapy Europy,
- Rola i specyfika Puszczy Białowieskiej wśród lasów Polski,
- Historia zmian areału Puszczy,